

## W PRÓBKACH POBRANYCH PO WYPADKU NA POLIGONIE W ROSJI BYŁY RADIOAKTYWNE IZOTOPY

---

Rosyjski urząd meteorologiczny Rosgidromiet poinformował w poniedziałek, że analiza próbek pobranych w dniach po wypadku na poligonie wojskowym na północy Rosji wykazała obecność izotopów krótkożyciowych - strontu, baru i lantanu.

Według Rosgidromietu obecnie pobierane próbki nie wykazują takich izotopów, a sytuacja związana z promieniowaniem "ustabilizowała się".

Monitoring prowadzono w dniach 8-23 sierpnia w obwodzie archangielskim na północy Rosji, od razu po wypadku podczas prób rakietowych na Morzu Białym. Do wybuchu na poligonie pod Siewierodwińskiem doszło 8 sierpnia.

Według Rosgidromietu doszło do krótkotrwałego podwyższenia poziomu promieniowania i utworzenia się, w wyniku rozpadu wspomnianych izotopów, chmury gazów radioaktywnych.

Powszechnie uważa się, że na poligonie pod Siewierodwińskiem wybuchł korzystający z nuklearnego źródła energii silnik pocisku manewrującego o prędkości hiperdźwiękowej Buriewiestnik (Skyfall). Rosyjski resort obrony do tej pory tego nie potwierdził.

Prezydent Rosji Władimir Putin zapewnił w zeszłym tygodniu, że wypadek na poligonie pod Siewierodwińskiem nie stanowi żadnego zagrożenia i poziom promieniowania pozostaje w normie.